



Opis

rzeczywistości

Předstawiam dzisiaj grupę, której chyba nie znacie. Nie było zresztą wielu okazji do szerszej prezentacji. Trzech młodych ludzi (absolwentów liceum muzycznego) uprawia rodzaj sztuki w której muzyka jest dominującą ale tylko częścią artystycznej wypowiedzi. Grupa nazywa się Reportaż i wywodzi się ze środowiska poznańskiego.

O dokonaniach zespołu docho-
dziły mnie słuchy znacznie wcze-
śniej, dopiero jednak teraz (13
lutego) miałem okazję uczestni-
czyć w koncercie — widowisku.
Nazwa Reportaż znajduje pełne
pokrycie w tym co dzieje się na
scenie a jest to „żywy opis zda-
rzeń i faktów znanych autorom
z bezpośredniej obserwacji”, opis
otaczającej nas szarej rzeczywi-
stości z wyartykułowanymi zja-
wiskami, które muzyków poruszy-
ły w sposób szczególny.

Taki jest również dziewiąty z
kolei program Reportażu pt.
„Prosimy nie powtarzać” a motto
do niego następujące: „Koncert
zawiera intymną penetrację głę-

boko ukrytej tajemnicy twojej i
naszej świadomości, która jest
prawdą. Muzyka jest skierowana
tylko do ciebie i do takich jak
ty. Dlatego „prosimy nie powta-
rzać” innym tego co usłyszysz, bo
wszyscy jesteśmy jak papugi lecz
sam widzisz jaki je czeka los...
Papugę spotkał los okrutny.

Program „Prosimy nie powta-
rzać” mimo wielkiej odrębności
od tego co przyzwyczajeni jeste-
my słuchać na co dzień, niewątp-
liwie interesujący, nie rzuca na
kolana. Pod względem formalnym
dokonania tria nie są nowator-
skie, na uwagę zasługuje sposób
potraktowania tematu oraz inter-
pretacja. Awangardowe poczyn-
ania Reportażu absorbujące w od-
biorze, do których trudno odnieść
się obojętnie oddziałują reflek-
syjnie i uspokajająco, mimo,
chwilami wielkiej ekspresji. W
warstwie muzycznej „reportażys-
ci” opierają się na jazzie rocku,
muzyce konkretnej, chwilami po-
brzmiewa klasyka — co było jed-
nak efektem niezamierzonym. Po-
sługują się często pastiszem i
groteską. Instrumentarium (pia-
nino, trąbka, git. basowa, man-
dolina oraz rozbudowany zestaw
instrumentów perkusyjnych) w
połączeniu z vocalem dają nie-
zwykle ciekawe efekty i brzmie-
nie chwilami zupełnie nowe.
Członkowie grupy dużą wagę
przywiązują do oprawy scenogra-
ficznej spektaklu, która staje się
integralnym środkiem artystycz-
nego wyrazu. Programy Reporta-
żu są prezentowane jednorazowo.
„Prosimy nie powtarzać” nie
przeżyjemy powtórnie. Zachęcam
jednak do przyjrzenia się z bliż-
szej odległości Reportażowi, są
to dokonania naprawdę interesu-
jące mimo pewnych niedociąg-
nięć warsztatowych.

BEMOL